



Żyjemy w czasach zamętu. Wiara katolicka, która przez wieki była niezachwianym światłem pośród ciemności, dziś chwieje się pod naporem sprzecznych nurtów, duchowych mód i dwuznacznych przekazów, które zdają się rozmywać Ewangelię w ludzkich opiniach. Wobec takiego krajobrazu rodzi się naglące pytanie: **w co wierzyć? Jak pozostać wiernym Chrystusowi w świecie, który zmienia się tak gwałtownie?**

Odpowiedź nie jest nowa. Została nam dana przez **Świątą Tradycję**, żywe przekazywanie wiary apostoelskiej, które przypomina nam, w co mamy wierzyć: **«quod semper, quod ubique, quod ab omnibus»** — *«to, co zawsze, wszędzie i przez wszystkich było wierzone»*.

Ta formuła, przypisywana **św. Wincentemu z Lerynu** (V wiek), jest prawdziwym „duchowym GPS-em”. Wyznacza pewne kryterium ortodoksji wobec zwodniczych nowinek. A dziś, bardziej niż kiedykolwiek, potrzebujemy do niej powrócić.

1. Pochodzenie wyrażenia: św. Wincenty z Lerynu

Św. Wincenty, mnich z południa Francji, żył w epoce intensywnych herezji. Arianie, nestorianie i pelagianie mieszały wiernym w głowach błędnymi interpretacjami wiary. Aby dać jasne kryterium, napisał **Commonitorium**, w którym zaproponował tę złotą zasadę:

- **«Semper» (Zawsze):** Prawdziwa wiara nie zmienia się wraz z modami ani z wiekami. To, co było prawdą w roku 33, pozostaje nią w roku 2025.
- **«Ubiue» (Wszędzie):** Wiara jest powszechna, nie jest własnością zamkniętej grupy czy ideologicznego nurtu.
- **«Ab omnibus» (Przez wszystkich):** Nie zależy od jednego oświeconego indywidualisty, lecz od tego, co Kościół otrzymał, zachował i wyznawał w komunii.

W ten sposób św. Wincenty ustalił kryterium, które nie jest ani sztywne, ani archeologiczne, lecz głęboko **katolickie**, bo chroni prawdę żywą przed zniekształceniami.

2. Świątą Tradycja: coś więcej niż zwyczaje

Mówiąc o Tradycji, nie mamy na myśli samych praktyk kulturowych czy ludowych nabożeństw — choć i one są cenne. Chodzi o **żywe przekazywanie wiary apostoelskiej** pod



przewodnictwem Ducha Świętego.

Św. Paweł przypomina o tym jasno:

«Przeto, bracia, stójcie niewzruszenie i trzymajcie się tradycji, o których zostaliście pouczeni, czy to przez nasze słowo, czy przez list.» (2 Tes 2,15).

Tradycja nie jest „muzeum” starych rzeczy. To samo życie Kościoła, które z pokolenia na pokolenie przekazuje nienaruszoną naukę Chrystusa i Apostołów. Pismo i Tradycja nie przeciwstawiają się sobie: są dwoma kanałami jednej źródłowej prawdy, jaką jest Objawienie Boże.

3. Znaczenie teologiczne dzisiaj

Dziś wiele mówi się o „dostosowaniu wiary do czasów”, o „reinterpretacji Ewangelii” czy „unowocześnieniu Kościoła”. Ale pytanie, jakie każdy katolik musi sobie zadać, brzmi: **czy ta nowość odpowiada temu, w co Kościół zawsze, wszędzie i przez wszystkich wierzył?**

- Jeśli jakaś nauka sprzeciwia się depozytowi wiary, **nie może być autentycznie katolicka.**
- Jeśli praktyka liturgiczna zaciera sens sacrum i zastępuje go banalnością, **nie pochodzi z żywej Tradycji.**
- Jeśli nauczanie moralne łagodzi to, co Chrystus jasno głosił (jak nierozzerwalność małżeństwa czy wartość życia), **nie jest wiernością, lecz zdradą.**

Tradycja nie jest wrogiem postępu, ale jego prawdziwym filtrem: pomaga rozróżnić, co jest prawomocnym pogłębieniem wiary, a co tylko przemijającą nowinką.



4. Zastosowania praktyczne w codziennym życiu

Jak współczesny katolik, wśród hałasu i zamętu, może stosować zasadę św. Wincentego z Lerynu? Oto **praktyczny przewodnik teologiczno-pastoralny**:

a) Solidna formacja

- Czytaj **Katechizm Kościoła Katolickiego** i **Katechizm Rzymski (Trydencki)**: to pewna synteza tego, w co Kościół wierzy.
- Zapoznaj się z **Ojcami Kościoła**: to, czego nauczali w pierwszych wiekach, jest gwarancją ortodoksji.

b) Rozpoznawanie duchowe

- Zadaj sobie pytanie wobec nowego nauczania:
 - Czy Kościół zawsze w to wierzył?
 - Czy jest to coś powszechnego, czy promowanego tylko przez małą grupę?
 - Czy pozostaje w ciągłości z wiarą świętych, męczenników i doktorów, czy z nią zrywa?

c) Życie sakramentalne

- **Liturgia tradycyjna** (po łacinie lub w wiernie przetłumaczonych językach narodowych) szczególnie wyraża zasadę «quod semper».
- Sakramenty traktuj nie jako akty społeczne, ale spotkania z Chrystusem według formy, w jakiej Kościół zawsze je sprawował.

d) Świadek w świecie

- W pracy, w rodzinie, w życiu publicznym nie dostosowuj swojej wiary do relatywizmu. Bądź spójny, nawet jeśli nazwą cię „przestarzałym”. Prawda nie ulega przedawnieniu.
- Pamiętaj: życie zgodne z Tradycją nie oznacza tkwienia w przeszłości, lecz kroczenie za rękę z wiecznym Chrystusem, który jest «ten sam wczoraj, dziś i na wieki» (Hbr 13,8).

5. Dzisiejsze wyzwanie: zachować busolę

Dziś największą pokusą jest zamęt. Wielu katolików nie wie, w co wierzyć, ponieważ słyszą



sprzeczne głosy nawet wewnątrz Kościoła. Ale właśnie tu tkwi siła **quod semper, quod ubique, quod ab omnibus**:

- Uwalnia nas od doktryn modnych.
- Daje nam pokój wobec relatywizmu.
- Przypomina, że nie jesteśmy sami, lecz zjednoczeni ze wszystkimi chrześcijanami, którzy od czasów Apostołów aż po dziś dzień zachowali tę samą wiarę.

Zakończenie: żywa Tradycja, która zbawia

Święta Tradycja nie jest ciężarem; jest kotwicą i latarnią. Pośród wzburzonego morza przypomina nam, w co wierzyć i jak żyć, aby pozostać wiernym Chrystusowi.

Motto św. Wincentego z Lerynu nie jest tylko dla teologów: jest dla ciebie, dla twojej rodziny, dla twojego codziennego życia duchowego. Zachęca cię, byś był stróżem wiary, byś przekazywał ją w całości, nie dając się zwieść nowinkom, które znikają jak dym.

Ostatecznie zbawi nas tylko to, że wytrwaliśmy w wierze odwiecznej, wierze, w którą wierzone wszędzie i przez wszystkich. Bo ta wiara jest wiarą Kościoła, a Kościół jest wierną Oblubienicą Chrystusa.

▣ Przewodnik końcowy dla czytelnika:

1. Czytaj Pismo Święte oczami Tradycji.
2. Szukaj w Ojcach i Doktorach Kościoła echa prawdziwej wiary.
3. Kochaj liturgię jako święte dziedzictwo.
4. Broń odwagi chrześcijańskiej moralności.
5. Przekaż swoim dzieciom i wnukom wiarę bez jej rozcieńczania i osłabiania.

Tylko tak, gdy nadejdzie czas zdania sprawy przed Bogiem, będziemy mogli z pokorą i ufnością powiedzieć: *«W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiarę ustrzegłem»* (2 Tm 4,7).